

Sygn. akt XIII Ga 641/15

UZSADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. przeciwko M. B. w pkt 1 utrzymał nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym w dniu 20 września 2010 roku pod sygn. akt XIII GNc 3402/10 w całości w mocy z tym, że ustawowe odsetki od kwoty 1.320,00 zł zasądził od dnia 10 października 2008 roku do dnia zapłaty, w pkt 2 nakazał zwrócić z kasy Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi na rzecz powódki kwotę 791,00 zł z tytułu nadpłaconej opłaty sądowej i w pkt 3 przejął na rachunek Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 790,00 zł stanowiąca nieuiszczoną przez pozwaną, zwolnioną od kosztów sądowych, opłatę od zarzutów.

Powyższe rozstrzygnięcie znalazło swoje oparcie w następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 24 września 2008 roku między stronami została zawarta umowa, na podstawie której pozwana zleciła powódce do realizacji, a powódka przyjęła do wykonania zadanie, polegające na przygotowaniu wymaganej dokumentacji oraz opracowania, wypełnienia i złożenia w imieniu pozwanej wniosku o przyznanie dotacji ze środków programu bezzwrotnej pomocy dla przedsiębiorców. W umowie strony określiły wynagrodzenie dla powódki, natomiast nie określiły, że chodzi o konkretny konkurs ze wskazaniem daty jego ogłoszenia oraz daty złożenia wniosku. W pierwszym terminie wniosek nie został złożony, a jedną z przyczyn była awaria urządzenia powódki. Pozwana zgodziła się na złożenie kolejnego wniosku na konkurs oraz na kontynuowanie współpracy, nie zgłaszając żadnych roszczeń finansowych z tego tytułu. Zakres rzeczowy wniosku nie zmienił się, drugi wniosek był kontynuacją pierwszego. Ostateczna wersja drugiego wniosku została zaakceptowana przez pozwaną. Drugi wniosek uzyskał pozytywną opinię C., pozwanej została przyznana dotacja, która została następnie wypłacona. Powódka wystawiła faktury VAT, które dokumentowały wykonanie usługi.

W oparciu o poczynione ustalenia Sąd Rejonowy uznał powództwo za uzasadnione w całości. Powódka wykonała obowiązki wynikające z zawartej między stronami umowy. Fakt współpracy, istnienia woli kontynuowania umowy nie budził wątpliwości. Treść drugiego wniosku była konsultowana i akceptowana przez pozwaną bądź jej pełnomocnika. Na skutek działań powódki zakładany przez strony cel umowy został osiągnięty – pozwana zawarła umowę o dofinansowanie i otrzymała bezzwrotną dotację. Wobec tego Sąd zasądził dochodzoną tytułem wynagrodzenia kwotę na podstawie § 3 pkt 2a i b, pkt 3 umowy.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Pozwana wniosła apelację od powyższego wyroku zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie:

1. prawa materialnego, tj. art. 65 k.c. przez jego niewłaściwą interpretację,
2. przepisów postępowania tj. art. 233 k.p.c.

Wskazując na powyższe pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa i uchylenie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 20 września 2010 roku, sygn. akt XIII GNc 3402/10 oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą i drugą instancję.

Strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów wynagrodzenia radcy prawnego.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności odnieść należy się do podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia prawa procesowego, bowiem tylko w prawidłowo ustalonym stanie faktycznym możliwe jest zastosowanie właściwych przepisów prawa materialnego.

Skarżąca zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi naruszenie art. 233 k.p.c., bez wskazania, o który z paragrafów tego przepisu chodzi. Z uzasadnienia apelacji wynika jednak, że pozwana zarzuca naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., tj. przekroczenie przez Sąd Rejonowy zawartej w tym przepisie zasady swobodnej oceny dowodów. W ocenie skarżącej Sąd I instancji nie uwzględnił wszystkich dowodów zebranych w sprawie odmawiając wiarygodności zeznaniom pozwanej w części i w sposób dowolny wyciągnął konsekwencje nie zawarcia aneksu do umowy w stosunku do pozwanej, pomijając ten aspekt w odniesieniu do powódki, która nie miała uregulowanego stanu prawnego przy sporządzaniu drugiego wniosku. Tym samym Sąd Rejonowy dopuścił się braku wszechstronności i bezzasadnie pominął grupę dowodów zebranych w sprawie.

Z przedstawionym zarzutem nie sposób się zgodzić. Lektura apelacji prowadzi do wniosku, że stanowi ona wyłącznie nieuprawnioną polemikę z prawidłowo dokonаныmi ustaleniami Sądu I instancji. Ustalenia te Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne.

Zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Art. 233 § 1 k.p.c. stanowi wyraz obowiązującej w procedurze cywilnej zasady swobodnej oceny dowodów. Ocena wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych środków dowodowych stanowi podstawowe zadanie sądu orzekającego, przy czym powinna być ona dokonana w sposób konkretny, w oparciu o cały zebrany w sprawie materiał dowodowy. Przyjmuje się, że moc dowodowa oznacza siłę przekonania o istnieniu lub nieistnieniu weryfikowanego w postępowaniu dowodowym faktu, uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych. Z kolei wiarygodność danego dowodu wynika z jego indywidualnych cech i obiektywnych okoliczności, ze względu na które zasługuje on w ocenie sądu na wiarę lub nie (zob. J. Klich-Rump, Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia sądowego w procesie cywilnym, Warszawa 1977, s. 132 i n.). Swobodna ocena dowodów nie może być dowolna. Sąd ma obowiązek wyprowadzenia

z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków poprawnych logicznie. Zastrzeżona dla sądu swobodna ocena dowodów nie opiera się na ilościowym porównaniu przedstawionych przez świadków i biegłych spostrzeżeń oraz wniosków,

lecz na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym (wyrok SN

z 20.3.1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, Nr 10, poz. 200). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć również logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne (wyrok SN z 27.9.2002 r., IV CKN 1316/00, Legalis). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok SN z 27.9.2002 r., II CKN 817/00, Legalis; wyrok SN z 16.12.2005 r., III CK 314/05, OwSG 2006, Nr 10, poz. 110).

Odnosząc powyższe rozważania do niniejszej sprawy stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy wbrew twierdzeniom pozwanej dokonał wszechstronnej oceny dowodów,

w tym dowodu z zeznań pozwanej i wyjaśnił, z jakich powodów zeznaniom tym odmówił w części wiarygodności. Uzasadnienie to jest logiczne i znajduje oparcie w pozostałym materiale dowodowym, w szczególności w treści zeznań świadka M. H.. Świadek ten zeznał, że między podpisaniem umowy o napisanie wniosku, a terminem jego składania było około dziesięciu dni i z góry było wiadomo, że jest mało czasu. Strony wspólnie ustaliły, że powódka przygotowuje wniosek na kolejny termin konkursu. M. H., jako pełnomocnik pozwanej współpracował z powódką przy kompletowaniu dokumentów do drugiego wniosku. W dalszym ciągu wniosek pozwanej, tak jak pierwszy, dotyczył pozyskania dotacji na rozbudowę gabinetu kosmetycznego i zakup urządzeń. Świadek konsultował z pozwaną dane merytoryczne do wniosku (zeznania M. H. k. 92).

W takim stanie faktycznym, oraz uwzględniając treść łączącej strony umowy, tj. brak wskazania daty złożenia wniosku i brak określenia konkursu, na który ma on zostać przygotowany, zasadnie Sąd I instancji przyjął, że przygotowanie drugiego wniosku, także nastąpiło w ramach owej umowy, zawartej między stronami w dniu 24 września 2008 roku. Ponieważ powódka wykonała swoje obowiązki wynikające z umowy, należy się jej wynagrodzenie określone w § 3 ust. 2 a,b i ust. 3.

Znamienne jest także, że początkowo pozwana nie kwestionowała, iż strony łączyła umowa dotycząca przygotowania drugiego wniosku, a jedynie podnosiła, że wynagrodzenie jest wygórowane oraz, że dotychczas nie otrzymała dotacji (zarzuty od nakazu zapłaty k. 40 – 41).

Zasadnie także Sąd I instancji uznał za niewiarygodne zeznania pozwanej w tej części, w której twierdziła, że strony umówiły się, iż wobec niedotrzymania przez powódkę pierwszego terminu złożenia wniosku, powódka zadowolony się wynagrodzeniem w wysokości 6.000,00 zł, tj. w kwocie wpłaconej przez pozwaną zaliczki. Jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy, każda zmiana umowy, zgodnie z § 4 ust. 1, wymagała pisemnego aneksu, pod rygorem nieważności. Pozwana takiego aneksu nie przedstawiła. Przy stanowisku powódki przeczącej twierdzeniu, że ustalono wynagrodzenie w kwocie 6.000,00 zł, stanowisko pozwanej nie mogło zostać uznane za udowodnione.

W tym miejscu należy wskazać, że Sąd I instancji nie popadł w wewnętrzną sprzeczność przydając różny walor brakowi pisemnego aneksu do umowy oraz brakowi umowy w ogóle, jak twierdzi pozwana, co do przygotowania drugiego wniosku. Otóż jak wskazano powyżej Sąd Rejonowy przyjął, że także co do przygotowania drugiego wniosku strony łączyła umowa z dnia 24 września 2008 roku i nie było konieczności jej modyfikowania bądź zawierania nowej. Przedmiot umowy pozostawał bowiem ten sam, natomiast brak w niej było danych indywidualizujących termin złożenia wniosku czy oznaczenie konkursu, na który wniosek ma być złożony. Skoro zatem strony ustaliły, że kontynuują współpracę, oczywiście było, że następuje to na takich samych zasadach, jak określone w umowie. Tym właśnie tłumaczyć należy zeznanie świadka M. H., że przy podejmowaniu decyzji o dalszej współpracy nie rozmawiano o wynagrodzeniu.

Gdyby natomiast ustalono, jak twierdzi pozwana wysokość wynagrodzenia inaczej niż w umowie, wymagałoby to pisemnego aneksu do niej. Aneks taki jednak nie został zawarty, a przynajmniej pozwana tej okoliczności nie wykazała.

W tym kontekście chybiony jest także zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy prawa materialnego, a to art. 65 k.c.

Całokształt materiału dowodowego w sprawie uprawniał Sąd I instancji do ustalenia, że wolą stron było kontynuowanie współpracy na dotychczasowych zasadach, tj. w oparciu o niezmienioną umowę z dnia 24 września 2008 roku.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanej jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., obciążając nimi pozwaną, jako stronę przegrywającą.

Na zasądzoną od pozwanej na rzecz powódki kwotę złożyło się wyłącznie wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej będącego radcą prawnym, w stawce minimalnej wynikającej z § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490).